

Młodzi piłkarze poznali swoich idoli w ramach nagrody głównej „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku”

W nagrodę za zwycięstwo w XVII edycji Turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku”, dziewczynki z KKS Katowice i UKS Żąbkovii Żąbki oraz chłopcy z UKS Irzyk i SP 45 Wrocław mogli spełnić swoje marzenia. W miniony weekend nie tylko mieli szansę obejrzeć na żywo mecz Polska-Rumunia, ale także spotkali się z reprezentacją Polski oraz selekcjonerem Adamem Nawałką i sztabem szkoleniowym. Teraz na najlepszych zawodników rozgrywek czeka miejsce podczas Letniej Akademii Młodych Orłów.

Już w autokarze zmierzającym do hotelu reprezentacji na twarzach dzieci można było dostrzec ekscytację. Za moment bowiem mieli stanąć przed wyjątkową szansą poznania Roberta Lewandowskiego, Arkadiusza Milika, Jakuba Błaszczykowskiego i innych bohaterów reprezentacji Polski, których dotychczas mogli podziwiać jedynie w telewizji. Podczas spotkania każda z drużyn miała szansę zarówno zrobić sobie zdjęcie z kadrą Adama Nawałki, jak i zadać pytania wszystkim piłkarzom. I tak, dzieci interesowało, gdzie zagra w przyszłym sezonie Wojciech Szczęsny a w przyszłości Robert Lewandowski, kiedy Michał Pazdan stracił wszystkie włosy i gdzie jest Kamil Grosicki, kiedy... znika. Wprawiło to kadrowiczów w nie lada rozbawienie i ta pozytywna atmosfera panowała przez całe spotkanie. Każdy jego uczestnik na koniec otrzymał na pamiątkę - plakat reprezentacji Polski, na którym podpisali się wszyscy kadrowicze.

To nie był koniec atrakcji, które tego dnia czekały na zwycięzców Turnieju. Niedługo po spotkaniu z kadrowiczami triumfatorzy Turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku” wyruszyli na stadion PGE Narodowy, żeby obejrzeć trening reprezentacji Polski przed meczem z Rumunią, który stanowił przedsmak sobotnich emocji. Te dostarczył sobotni mecz Polska-Rumunia w ramach eliminacji do Mistrzostw Świata w Rosji, który biało-czerwoni wygrali 3:1. Hatrickiem popisał się nasz kapitan, Robert Lewandowski, jeden z idoli młodych piłkarzy i piłkarek. – *On jest moim ulubionym piłkarzem. Lubię go za to, że gra zespołowo i nie oszukuje* – mówiła **Zuzanna Błaszowska, zawodniczka UKS Żąbkovii Żąbki**.

Ten weekend spędzony przy kadrze Adama Nawałki sprawił, że tegoroczni zwycięzcy „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku” jeszcze wyraźniej akcentowali, że w przyszłości chcą pójść śladami Arkadiusza Milika czy Piotra Zielińskiego i pokonać ich drogę z podwórka na stadion. – *Chciałbym kiedyś zagrać w reprezentacji Polski. Nie miałem wcześniej okazji poznać na żywo reprezentantów, ale cieszę się też, że mogłem dostać autograf od Tomasza Iwana* – uśmiechał się **Karol Fornal ze zwycięskiej drużyny chłopców UKS Irzyk**, zdobywca bramki na PGE Narodowym. Wyjątkowego spotkania z kadrą Adama Nawałki nie zapomni na pewno **Zuzanna Witek, zawodniczka KKS Katowice** i najlepsza strzelczyni Turnieju. – *Było fajnie - mogliśmy z nimi pogadać, przybić piątki, dowiedzieć się o nich czegoś więcej. To było moim marzeniem, bo to najlepsi polscy piłkarze*. **Zofia Bloch z UKS Żąbkovii Żąbki** tłumaczyła z kolei, co jest najważniejsze w tych rozgrywkach. – *Można nie tylko wygrać, ale też przeżyć fajną przygodę*. Wtórowała jej **Michalina Thamm z KKS Katowice**.

ale też przeżyła i inną przygodę. Wierowała jej **Michałina Tłumacz z KKS Katowice**, która położyła też nacisk na grę zespołową i ducha drużyny. - *Najbardziej w piłce nożnej lubię to, że można liczyć na koleżanki z drużyny. Jak ja zawalę, to jeszcze są koleżanki, które mogą mnie uratować – tłumaczyła.*

Również trenerzy zauważyli radość swoich podopiecznych z nagrody głównej. - *Wielu z nich ma wykupione Karty Kibica, chodzi na reprezentację. Oni są bardzo zaangażowani w kibicowanie tej kadrze. Dla nich taka nagroda jest super. Są bardzo zadowoleni i szczęśliwi. A spotkanie z kadrowiczami to dla nich jedyne w swoim rodzaju przeżycie – wyjaśniał **Arkadiusz Szafranek, trener UKS Irzyk**. On otrzymał jeszcze jedną nagrodę jako „najlepszy trener Turnieju” – możliwość uczestniczenia w Letniej Akademii Młodych Orłów wraz z trenerami reprezentacji. Jakże ma w związku z tym obozem oczekiwania? - *Doświadczenie i ciekawość. Przede wszystkim zaś poznanie ludzi, a szczególnie takich trenerów, jacy będą na LAMO. Moi wychowankowie nie uczestniczyli jeszcze w takim obozie, ale robię wszystko, żeby tak się stało.**

– *Z tego roku zapamiętam emocje, które towarzyszyły finałowi z godnym przeciwnikiem z Krosna. Dla dziewczynek spotkanie ich idoli było wielkim przeżyciem. Przygotowały się do niego, żyły tym już w pociągu, miały mnóstwo pytań. To dla nich super przeżycie, które zostanie z nimi do końca życia - mówił **Krzysztof Witek, trener dziewczynek z KKS Katowice**.*

– *Tak naprawdę dla większości to spotkanie to było pierwsze tego typu przeżycie. Zobaczyli z bliska jak mentalnie przygotowują się reprezentanci Polski przed ważnym meczem. Trochę byli zaskoczeni, że to wszystko jest co do minuty poukładane. To dla nich lekcja, że trzeba być skoncentrowanym i jak powinien się zachowywać profesjonalny piłkarz. Ja na pewno zapamiętam, jakim ten Turniej był dla chłopców przeżyciem. Dzięki temu, co przeżyli, będą o krok przed innymi. Dla mnie to też była nauka – dodał **Maciej Bielski, trener chłopców do lat 12 z SP 45 Wrocław**.*

- *Ogromną przyjemnością jest cofnąć się do momentu, kiedy rozpoczynałem przygodę z piłką dziewczęcą. Patrząc na te dziewięć lat i 4 Wielkie Finały na Narodowym, to serce rośnie. Największą wartością Turnieju jest to, że uczestników jest coraz więcej i jakość jest coraz wyższa. Zespoły są dobrze trenowane, mają trenerów znających się na fachu, którzy mają dobre podejście do dzieci. Przede wszystkim u dzieci widać radość i uczucie spełnienia. Dziewczynki cieszą się, że mogą się spotkać z piłkarzami, którzy kilkanaście lat temu zaczynali swoją przygodę w podobny sposób. Mogą ich obserwować, ale też mieć z nimi kontakt. Życzę każdemu takich emocji i doświadczeń – zakończył **Jarosław Dobrowolski, trener i założyciel drużyny dziewczyn, UKS Ząbkovia Ząbki**.*

Szczegółowe informacje o Turnieju

